

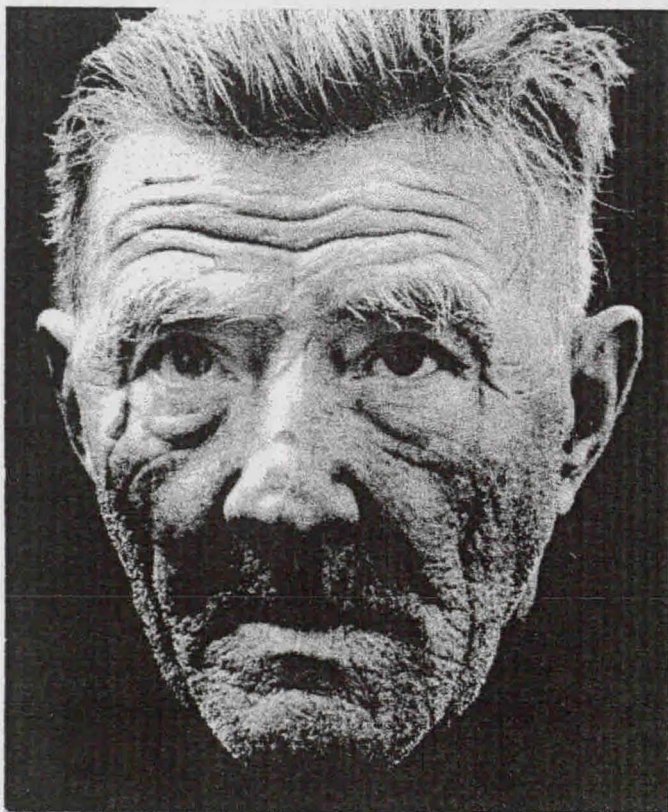


OBIEKTYWEM - JTF

Nr 5



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
sierpień 1998



Fot. Waldemar Wydmuch

JELENIA GÓRA

Sierpień zapisze się trzema poważnymi wydarzeniami w naszym Jeleniogórskim Środowisku Fotograficznym a są to: Wystawa indywidualna w naszej galerii kol. Teodora Gutaja, Jubileuszowa wystawa z okazji 45 lecia pracy twórczej kol. Waldemara Wydmucha w BWA, oraz rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 98” Dziś porozmawiamy z Panami Waldemarem Wydmuchem i Teodorem Gutajem. Omówieniem konkursu zajmiemy się w następnym numerze.

Obiektywem - Waldek, nie tak dawno, bo w kwietniu tego roku, rozmawialiśmy o Twojej działalności fotograficznej a już nadarza się nowa okazja do rozmowy.

Jubileusz 45 lecia działalności w fotografii to piękny okres Twego życia. Czy pamiętasz pierwszą samodzielnie przez siebie wykonaną fotkę?

Waldemar Wydmuch – Oczywiście, pamiętam doskonale, że było to jesienią w 1951r. Wybraliśmy się z kolegą Włodzimierzem Stefanem który sam obrabiał swoje filmy i mnie do tego namówił. Była to fotka 9x12 cm wykonana na powiększalniku własnej roboty. Fotografia przedstawiała zamek Książ k / Wałbrzycha.

O. – Co sprawiło, że zainteresowałeś się fotografią?

W.W. – Zafascynowała mnie sama „tajemnica” procesu fotograficznego. Naświetlasz białą kartkę papieru fotograficznego wrzucasz do wywoływacza dalej do utrwalacza i masz obraz który fotografowałeś. Już jako dziecko dużo przebywałem w ciemni u wuja w zakładzie fotograficznym.

O. – Jaki okres swojej działalności fotograficznej uważasz za najbardziej udany?

W.W. – Za najlepszy i najbardziej twórczy okres uważam lata 1963 – 1976. W tym czasie powstało u mnie dużo dobrych zdjęć, którymi i dzisiaj mogę się chwalić.

O. – Czy spełniło się Twoje fotograficzne marzenie?

W.W. - Częściowo się spełniło i nadal się dopełnia a dowodem tego, jest obecnie eksponowana wystawa w BWA. Ale marzy mi się wystawienie moich prac w większych ośrodkach fotograficznych a nawet za granicą. Jak wiesz apetyt rośnie w miarę jedzenia – mnie się marzy wydanie albumu z własnych zdjęć!

O. – Pozwól, że na zakończenie naszej rozmowy złożę Ci serdeczne gratulacje za osiągnięcia zdobyte do tej pory i życzę Ci dalszych sukcesów w latach następnych raz spełnienia najskrytszych marzeń

Dziękuję za rozmowę. .



Fot. Teodor Gutaj

Obiektywem – Obecna wystawa jest pokłosiem Twojego uczestnictwa w ogólnopolskich plenerach fotograficznych. Powiedz co Ci daje uczestnictwo w nich?

Teodor Gutaj – Każdy plener fotograficzny wabi mnie swą niezwykłością i niepowtarzalnością którym ulegam, pokonując przy tym wiele trudności. W mojej naturze tkwi ciągła chęć odkrywania czegoś nowego, potrzeba uczenia się – rozwijania i ciągła chęć tworzenia z jednoczesną rezygnacją z wygod tego świata. To właśnie uczestnictwo w **PLENERACH OGÓLNOPOLSKICH** stwarza tą szansę. Szansę wspaniałych przeżyć z utwaleniem osobistego widzenia świata przy pomocy aparatu fotograficznego. Umożliwia szybkie zanotowanie tudzież wykreowanie pożądanego obrazu przedstawiając doznania estetyczne z tajemnicą barw i ich odcieni w zupełnie surowej formie.

O. – Czy z chwilą robienia zdjęć myślałeś już wtedy o wystawie, czy dopiero po obejrzeniu wglądówek ?

T.G. – Posługując się sprzętem fotograficznym nowej generacji ciągle myślę jak wykorzystać jego wszystkie możliwości techniczne. Myślę również o okolicznościach wykorzystania fotogramów, czy będą nadawały się do pokazania np. na wystawach lub konkursach, czy do albumu pamiątkowego. Środkiem osobistej akceptacji w tym przygotowaniu są dla mnie wglądówki lub małe stykówki. Moim najlepszym sposobem pouczającym i sprawdzającym, są wypowiedzi bliskich oraz publiczne wystawy fotograficzne.

O. – Skądinąd wiem, że na plenerach robisz dużo zdjęć, z ilu filmów wybrałeś te zdjęcia które możemy oglądać. ?

T.G. – Na obecną wystawę indywidualną wybrałem około 30 zdjęć z 17 filmów naświetlonych w Pieninach i Tatrach oraz w okolicy Morskiego Oka. Oczywiście można by się skusić i wybrać względnie dobrych fotek na co najmniej jeszcze dwie takie wystawy, ale wiąże się to z moimi skromnymi funduszami domowymi, które już dawno są na granicy klęski.

O. – Decydując się na pokazanie akurat tych zdjęć, co chciałeś przekazać oglądającym ?

T.G. – Oglądających moje zdjęcia, pragnę zainteresować kolorem. Barwna ekspozycja oddaje często agresywne, dzikie odcienie co dodatkowo stwarza majestatyczność i niepowtarzalność fotogramów. Pragnę również zwrócić uwagę: że nie koniecznie trzeba jechać daleko np. do Francji nad Loarę aby zwiedzać zamki. Nasze rodzinne są również piękne. Tą wystawą pragnę zachęcić do wycieczek krajoznawczych z aparatem fotograficznym, dla poznania i zapamiętania piękna naszej ojcowizny i rodzimej kultury regionalnej.

O. – Jest to Twoja druga indywidualna wystawa w naszej Galerii – szczerze Ci jej gratuluję. Ciekawi mnie czy już myślisz nad tematem do następnej ?

T.G. – Myślę o kilku tematach. Nie mam jeszcze sprecyzowanych tytułów. Na pewno będą to uroki: miejscowości, morza, gór, zimy, flory z makrofotografią lub dzieci, akty, portrety. Dziś trudno określić który temat będzie najbliższy.

O. – Życzę dalszych sukcesów. Dziękuję za rozmowę.

Z Waldemarem Wydmuchem i Teodorem Gutajem
Rozmawiał Tadeusz Biłozor

Wyniki konkursu miesiąca: zdjęcia barwne – sierpień '98

- I – miejsce - Jolanta Wilkońska
- II – miejsce - Waldemar Wydmuch
- III – miejsce – Mariusz Junik

Siedziba Towarzystwa mieści się przy ul. Podwale 1a. Spotkania odbywają się w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych !

Plan spotkań wrześnieowych:

- 03.09 - Otwarcie wystawy „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie '98”
- 10.09 - Rozmowy o fotografii - sprawy bieżące
- 17.09 - Konkurs miesiąca zdjęć barwnych
- 24.09 - Przygotowanie do pleneru „Pod Łapskim Szczytem”

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonaliści jak i amatorzy - miłośnicy fotografii.

Wszelkich informacji udzielają członkowie Zarządu podczas spotkań czwartkowych.

Zdjęcia prezentowane pochodzą: strona I z otwarcia wystawy w BWA, strona III jedno z prezentowanych na wystawie w JTF-ie.